

URSZULA TROJANOWSKA
Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej
Uniwersytet Jagielloński

POZAPRZESTRZENNY MODEL ZAMIESZKIWANIA JAKO ALTERNATYWA WOBEC NIELUDZKIEJ RZECZYWISTOŚCI PAŃSTWA TOTALITARNEGO – LIDIA CZUKOWSKA, *ZANURZENIE*

Słowo „dom” bezspornie należy do pojęć-kluczy kultury, jako że wyznacza krąg elementarnych doświadczeń każdego człowieka i tkwi w samym centrum powszechnie uznawanego systemu wartości obok takich pojęć, jak matka, rodzina, kraj, ojczyzna, z którymi jest związane siecią semantycznych zależności.

Każdy dom nierozzerwalnie wiąże się z konkretną przestrzenią materialną¹, jednakże analiza literatury rosyjskiej XX wieku² prowadzi do wniosku, że w niesprzyjających warunkach zewnętrznych (rzeczywistość państwa totalitarnego oraz celowe niszczenie przez władze Domu i rodziny, powodujące pełną reifikację człowieka oraz wykorzenienie nacji³) człowiek jest zmuszony przenieść go do sfery duchowej, rezygnując z materialnego wymiaru Domostwa.

¹ Na ten temat zob. np.: M. Eliade, *Sacrum, mit, historia*, Warszawa 1974; M. Czerwińska, *Dom w autobiografii i powieści o dzieciństwie* [w:] M. Głowiński (red.), *Przestrzeń i literatura*, Wrocław 1978; G. Sawicka (red.), *Dom w języku i kulturze*, Szczecin 1997; K. Handke, *Rozważania i analizy językoznawcze*, Warszawa 1997; A. Legeżyńska, *Dom i poetyka bezdomność w liryce współczesnej*, Warszawa 1996; В.Г. Шукин, *Спасительный кров. О некоторых мифопоэтических источниках славянофильской концепции Дома*, „Studia Slavica Hung.” 1994, nr 39, s. 101–116; В.Г. Шукин, *Миф дворянского гнезда. Геокультурологическое исследование по русской классической литературе*, Kraków 1997.

² Trudno znaleźć utwór literacki, w którym temat Domu i bezdomności byłby pominięty. Szczególnie znaczenie posiada w tym kontekście twórczość Michaiła Bulhakowa, Michaiła Zoszczenki, Andrieja Płatonowa, Lidii Czukowskiej, Borisa Pasternaka, Jurija Trifonowa i Anatolija Pristawkina. Analizie ewolucji Domu w twórczości Czukowskiej, Pristawkina i Trifonowa poświęciłam swoją rozprawę doktorską, zatytułowaną *Archetyp Domu we współczesnej literaturze rosyjskiej*. L. Czukowska, J. Trifonow, A. Pristawkin.

³ Na ten temat zob. np.: J. Sadowski, *Rewolucja i kontrrewolucja obyczajów. Rodzina, prokreacja i przestrzeń życia w rosyjskim dyskursie utopijnym lat 20. i 30. XX wieku*, Łódź 2005; J. Smaga, *Narodziny i upadek imperium. ZSRR 1917–1991*, Kraków 1992; M. Геллер, *Машина и винтики. История формирования советского человека*, London 1985.

Człowieczeństwo bohaterów rosyjskiej literatury dwudziestowiecznej może realizować się tylko w Domu mentalnym, będącym jedynym schronieniem przed nieludzkim systemem. Znakomitą ilustrację powyższego twierdzenia stanowi opowieść Lidii Czukowskiej *Zanurzenie* (*Спуск под воду*, 1949–1957; publ. 1972).

W utworze wyraźnie zauważalny jest podział przestrzeni na wrogą i przyjazną głównej bohaterce. Krąg przestrzeni nacechowanej negatywnie jest znacznie szerszy i obejmuje przede wszystkim „miejsca wspólne”, tzn. te, w których Nina Siergiejewna przebywa wraz z innymi ludźmi: mieszkanie komunalne, stołówkę i świetlicę w sanatorium. Granica pomiędzy przestrzenią wrogą a domową – swoją, bezpieczną – jest płynna i odpowiada podziałowi społeczeństwa na wrogów oraz „braci”. To właśnie osoby spotykane przez Ninę decydują o tym, czy w danym miejscu czuje się ona „u siebie”, czy też jest – obca. Miejsce przyjazne i bezpieczne – namiastka Domu, wraz z pojawieniem się intruzów natychmiast traci swoje walory. Szczęście i wolność zastępuje uczucie skrępowania i ciasnoty:

Я шла по тропинке, пьянея от мелькания, от кружения серо-белых стройных стволов, и меня мучила грусть, как во все минуты слишком осязаемого счастья... (...) Мы стояли на узкой тропинке, тесно сгрудившись, чтобы не оступиться в снег. Мне было стыдно за свой облезлый рукав. (...) Оказывается, здесь буду не только я со своей памятью и работой, наедине с лесом, небом и книгами, а я и чужие люди, да еще такие, которым скучновато и хочется поразвлечься. Я как-то не думала раньше об этом, когда ехала сюда – в одиночество. Не предусмотрела существования людей⁴.

Najdobitniej prawda o decydującym wpływie ludzi na jakość danej przestrzeni przejawia się na przykładzie postaci Bilibina. Początkowo jego obecność jest dla bohaterki uciążliwa, więc unika jego towarzystwa:

Что-то в его наступательной, развязной любезности мне не совсем приятно, я еще в машине жалась от нее в угол, прислушиваясь к низкому, красивому, актерскому голосу. Он тогда все заговаривал с шофером, но я слышала, что он говорит для меня. И потому не отзывалась (s. 91).

Я одевалась быстро, опасаясь погони. Мне хотелось скорее туда, в сверкающую белизну – и одной (s. 100).

Odkrycie w Nikołaju współtowarzysza niedoli diametralnie zmienia dla Niny semantykę tej postaci. Odtąd obecność Bilibina staje się wysoce pożądana, więcej nawet – konieczna do zaistnienia Domu, tożsamego z poczuciem bezpieczeństwa, spokoju, spełnienia:

Каждый день много часов проводим мы с Билибиным вместе – в роще, на шоссе, в еловом лесу, у меня в комнате, у него. (...) Если я не с ним, я жду, когда настанет час нам быть вдвоем, когда кончатся мои процедуры и его писание. Мы надолго и далеко уходим вместе... Роща уже не живет сама по себе, собственной тайной жизнью наедине со снегом, ветром, облаками, а существует для нас: отпечатывать на снегу наши шаги, то замечать их метелью, то наливать водою, перекатывать ветер над нашими головами, серостью или яркой голубишной неба изменять цвет его глаз.

⁴ Л. Чуковская, *Спуск под воду* [w:] Л. Чуковская, *Сочинения в 2 томах*, том 1, Москва 2000, s. 88–89. Wszystkie cytaty pochodzą z tego wydania. Numer strony podaje w nawiasie.

Охранять нас от всего мира и не мешать слушать друг друга. Читать и писать я больше не могу и бывать одна под небом, звездами, деревьями тоже (s. 152–153).

Jedność z drugim człowiekiem wydaje się niezbędna dla kreacji Domu, równoznacznej z odnalezieniem sensu istnienia⁵. Nic zatem dziwnego, że zdrada Nikołaja unicestwia mikrokosmos, jakim dla bohaterki stał się brzozywy lasek, miejsce najbardziej przypominające Dom w opowieści:

Как мне вернуться в рошу – в ту, в какой я была в первый день? В ту, благостную, одаряющую меня покоем? Теперь уже мне не за что ее благодарить. (...) Чем-то я перед ней повинилась, и она лишила меня своих утешений (s. 164).

Nina jest winna grzechu nierozeznania i otwarcia drzwi przed obcym, co zbyszczęściło świętą przestrzeń lasku-kryjówki, miejsca spotkania i dialogu. Jednakże nawet bez kłamstwa Nikołaja, ostatecznie niszczącego status tego miejsca, nie mogło ono być Domem prawdziwym, o czym przesądza charakterystyczna dlań kategoria tymczasowości. Podobnie jak sanatorium, lasek „jest dany” bohaterce jedynie na określony z góry czas. Sama Nina doskonale wie, że może stać się jego domownikiem jedynie chwilowo:

Ведь это отнимут. Я это отдам. Никто и отнимать не станет, а просто пройдет что-то непостижимое, что мы называем «время» (...) роша станет больше не моя, вход в нее мне будет запрещен... Конечно! Нельзя! (...) Пора. Только что встретившись с рошей, я уже начала тосковать от неизбежной разлуки с нею (s. 88).

Sanatorium pełni w utworze szczególną funkcję. Za Wasilijem Szczukinem⁶ można nazwać je domem-arką, gdyż tak jak ona stanowi schronienie pewne, lecz tymczasowe i pośredniczy pomiędzy różnymi światami: rzeczywistością obozową, wciąż żywym w pamięci bohaterki straszliwym rokiem 1937, zamieszkiwaną na co dzień Moskwą i Domem duchowym wreszcie, do którego dotarcie staje się dzięki niemu dla Niny możliwe.

Pokój w sanatorium oraz las są dla bohaterki Czukowskiej „domami zastępczymi”, wpisują się zatem w przestrzeń nacechowaną pozytywnie, przyjazną. Jej najważniejszymi wyznacznikami stają się samotność i cisza – według Michaiła Bułhakowa⁷ – „dar bogów”.

Наконец я буду жить одна в комнате, впервые после войны. Как будто у себя дома, в Ленинграде. Сидеть за письменным столом, который не надо три раза в день превращать в обеденный. Работать в тишине. И мысль или догадка не будет перехана, изувечена чьими-то словами на кухне... (s. 86, podkreślenia moje – U.T.).

⁵ Tworzeniem sensu egzystencji nazywa zamieszkiwanie M. Heidegger. Zob. M. Heidegger, *Budować, mieszkać, myśleć*, „Teksty” 1974, nr 6, s. 137–152.

⁶ Zob. В.Г. Щукин, *Сначительный кров...*, s. 101–116. Szczukin odwołuje się do teorii W.F. Pieriewierzewa, uznającego przeciwstawienie modelu domu-arki (ковчег) i domu-willi (котедж) za dominujący konflikt w powieściach Iwana Gonczarowa. Przeciwstawienie dwóch modeli domu wyobraża konflikt dwóch światów, które owe domy symbolizują. Zob. ibidem, s. 103.

⁷ Dotkliwie cierpiący z powodu braku własnego miejsca pisarz porównuje ówczesne moskiewskie warunki mieszkaniowe do wyszukanych tortur. Zdesperowany autor *Mistrza i Małgorzaty* powie ustami swego bohatera: „Через десять минут начался кошмар: я перестал понимать, что я говорю, а что не я, и мой слух улавливал посторонние вещи. Китайцы, специалисты по части пыток, просто шенки. Такой штуки им ни в жизнь не изобрести”. М. Булгаков, *Трактат о жилище* [w:] М. Булгаков, *Багровый остров. Ранняя сатирическая проза*, Москва 1990, s. 188.

Nina nazywa obce ściany Domem, gdyż w nich właśnie może bez przeszkód poświęcić się twórczości – swemu prawdziwemu powołaniu, umożliwiającemu zakorzenienie. Bohaterka konstatuje:

И вот я у себя дома (s. 85).

В этих чужих стенах можно наконец опомниться, встретиться с самой собой (s. 86).

Kreację Domu w przestrzeni realnej zawsze uniemożliwiają jednak inni ludzie. Nawet do bezpiecznego i nieskażonego kłamstwem domu-lasu wdziera się podstępnie obcy-wróg. Samotność i prawdziwy spokój zapewnia Ninie tylko Dom duchowy, który bohaterka wznosi przez swoją twórczość. Wyłącznie w Domu mentalnym Nina nie musi się obawiać fałszu i zdrady, okazuje się on zatem jedynym prawdziwym Schronieniem. W utworze Czukowskiej sfera duchowa zostaje przeciwstawiona przestrzeni materialnej, w której zamieszkiwanie w głębszym rozumieniu tego pojęcia nie jest możliwe. Bohaterka realizuje **pozaprzestrzenny** model zamieszkiwania, jako że w świecie zorientowanym „przeciw człowiekowi” to jedyna możliwość zaspokojenia archetypicznej potrzeby posiadania „własnej przestrzeni świętej”.

Dom psychiczny Niny Siergiejewny powstaje dzięki jej zakorzenieniu w przestrzeni wartości uniwersalnych, o którym świadczy w pierwszej kolejności pisarstwo bohaterki poświęcone służbie prawdy i pamięci. Książka Niny bez wątpienia symbolizuje szeroko rozumianą kulturę duchową⁸. To także podstawowy wyznacznik zakorzenienia, gdyż, by użyć słów Simone Weil, za jej pośrednictwem Nina przechowuje „jakieś skarby przeszłości”⁹, a także daje wyraz „poczuciu jutra”. Egzystencjalną pustkę, jaką często wywołuje brak Domu realnego, zapełnia etos, posiadający moc organizacji życia¹⁰. Anna Legeżyńska konstatuje:

Dom trwać może jako mit. Etos – pozostaje sprawą wyboru. Ocalenie pamięci Domu jest zatem ludzką powinnością, albowiem w sytuacji zagrożenia ma ona charakter właśnie decyzji etycznej¹¹.

Nina Siergiejewna podejmuje taką decyzję, a tym samym czyni siebie spadkobierczynią tradycji inteligencji rosyjskiej, którą Andrzej Walicki definiuje jako warstwę ludzi wykształconych, poczuwających się do odpowiedzialności za losy swojego kraju, dalekich wprawdzie od jednomyślności, ale spojonych etosem walki o postęp¹². Również Krystyna Chojnicka, w studium poświęco-

⁸ Za stały atrybut Domu w twórczości M. Bułhakowa Jurij Łotman uznaje właśnie książki. Badacz stwierdza: „(...) kryje się za nimi nie tylko duchowość, ale także specyficzna atmosfera intelektualnego zacisza”. Wskazuje także na fakt, iż zagłada Domu w powieści *Biała gwardia* Bułhakowa zostaje wyrażona przez spalenie w piecu książki *Córka kapitana*. J. Łotman, *Dom w „Mistrzu i Małgorzacie” Michaiła Bułhakowa*, przeł. R. Mazurkiewicz, „Pamiętnik Literacki” 1987, z. 4, s. 316–317. Książki stanowią również nieodłączny element życia bohaterów autobiograficznego utworu L. Czukowskiej *Pamięci dzieciństwa. Wspomnienia o Korniejku Czukowskim (Памяти детства. Воспоминания о Корнее Чуковском)*, 1971, publ. Nowy Jork 1983).

⁹ S. Weil, *Zakorzenienie* [w:] *Wybór pism*, przeł. Cz. Miłosz, Warszawa 1983, s. 247.

¹⁰ Zob. A. Legeżyńska, op. cit., s. 124.

¹¹ Ibidem.

¹² Zob. A. Walicki, *Rosyjska filozofia i myśl społeczna. Od Oświecenia do marksizmu*, Warszawa 1973, s. 8–9.

nym inteligencji rosyjskiej, konstatuje, iż jest ona grupą, „(...) którą bardziej niż jakąkolwiek inną zidentyfikować można nie poprzez jej sytuację ekonomiczną, lecz poprzez jej etos”¹³. Identyfikować inteligenta rosyjskiego¹⁴ będzie jednak nie tylko etos walki o postęp, lecz przede wszystkim jego „funkcja opozycyjności wobec reżimów unicestwiających każdy przejaw samodzielnej myśli”¹⁵. Dzięki tej opozycyjnej grupie mogła się rozwinąć rosyjska myśl społeczna XIX wieku, inteligencja była też zawsze „zaczynem” wszystkich inicjatyw społecznych, „kreowała wolną myśl, naukę, sztukę, w tym – dla Rosji tę najważniejszą jej odmianę – literaturę”¹⁶. Sytuacja zmieniła się po przewrocie bolszewickim, kiedy inteligencja rosyjska została poddana eksterminacji. Jak zauważa Krystyna Pietrzycka-Bohosiewicz, w wyniku narzuconej jej gwałtem hierarchii antywartości i powszechnej unifikacji utraciła ona w społeczeństwie znaczenie dominujące i uległa degradacji¹⁷. Uczona polemizuje z Chojnicką, która twierdzi, iż po rewolucji inteligencja z „warstwy rewoltującej, stojącej na czele ruchu dążącego do zmian społecznych, zmieniła się w obrończynię tradycyjnych wartości intelektualnych i moralnych” oraz „stała się strażniczką wypracowanych w toku burzliwych dziejów zasad, które podważał współczesny bieg historii”¹⁸. Chojnicka pisze, że nawet w XX wieku inteligencja:

Nie straciła (...) swej twórczej siły, nigdy nie skapitulowała w walce o obronę swej pozycji i zasad, z wolną osiągając na powrót należną jej w społeczeństwie pozycję. Można więc generalnie powiedzieć, że w Rosji wieku XX zmieniało się wszystko, poza inteligencją, strażniczką narodowej tożsamości¹⁹.

Trudno nie zgodzić się z Pietrzycką-Bohosiewicz, która uważa, że „swoją *ethos* mogła uchronić zaledwie garstka inteligentów, którym udało się zachować w trakcie rewolucji i w tragicznych okresach po niej nie tylko życie, ale ślady chociaż autonomii moralnej”²⁰. Do tej właśnie „garstki” bez wątpienia należy zaliczyć bohaterkę opowieści *Zanurzenie*, która świadomie pielęgnuje etos inteligenta. Przejawia się on wyraźnie w trosce Niny Siergiejewny o poziom życia duchowego i wykształcenie mieszkańców wsi:

Что же, выбросим и классиков наших, немцам подарим их, что ли?! Потому что их не понимают Аня и Лиза, которые только вчера научились читать... И которых воспитывают на Долматовском... (...) А наше назначение, тех, кто умеет читать, по мере сил своих стараться понять его и, поняв, донести это счастье до Ани, до Лизы... Мы же уклоняемся от своего долга и предаем... поэта и Аню... которая, поняв, могла бы стать выше себя... не она, так дети ее... (s. 99).

¹³ K. Chojnicka, *Rodowód literacki inteligencji rosyjskiej*, Kraków 1992, s. 3.

¹⁴ Za pierwszego rosyjskiego inteligenta uważa się Aleksandra Radiszczewa, którego utwór *Podróż z Petersburga do Moskwy (Путешествие из Петербурга в Москву, 1790)* rozpoczął, jak pisze Krystyna Pietrzycka-Bohosiewicz, trwającą przez wieki wielką literacką „mesjadę” rosyjskiej inteligencji. Zob. K. Pietrzycka-Bohosiewicz, „Człowiek zbędny” czy „człowiek niepotrzebny”. *Bohater powieści W. Kantora „Krokodyl”*, „Slavia Orientalis” 2004, tom LIII, nr 1, s. 70.

¹⁵ Ibidem, s. 69.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Zob. ibidem, s. 69–70.

¹⁸ K. Chojnicka, op. cit., s. 4.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ K. Pietrzycka-Bohosiewicz, op. cit., s. 69.

Inteligentkie właśnie poczucie obowiązku względem prostych ludzi (oprócz zwykłej sympatii) popycha bohaterkę do odwiedzin wiejskiej dziewczynki. Za sprawą Niny Siergiejewny mała Lolka zaczyna pragnąć lepszego losu – budzi się w niej archetypiczna tęsknota za Domem. Dziewczynka, jak większość obywateli rosyjskiej „ziemi jałowej”, jest skazana na egzystencję w przestrzeni bezdomności. Urodzona jako niewolna, nie może odmienić swojego losu. Marzenie o Domu i opiekuńczej, troskliwej Matce pozostanie równie nierealne, jak czytane jej przez pisarkę baśnie²¹.

O wrażliwości „inteligentckiego sumienia” Niny świadczy także poczucie współodpowiedzialności oraz wstydu za uniemożliwienie mieszkańcom wsi korzystania z biblioteki Domu Pisarzy.

Larisa Maller słusznie ujmuje Ninę Siergiejewną jako wzór bohatera pozytywnego, wcielenie najlepszych cech narodu, kobietę-inteligenta. Uczona eksponuje miłość bohaterki do poezji, która na równi ze stosunkiem do przyrody i dzieci staje się w utworze miarą prawdy i moralnej wartości człowieka²². Badaczka stwierdza:

Поэзия вбирает в себя жизнь и сама становится жизнью. Поэтому так возмущает Нину Сергеевну, что «деревенским» не дают книг в библиотеке Дома писателей. Поэтому так важно для нее, что Лелька жадно выпитывает поэзию сказки, ведь Лелька – это будущее, и насыщенность просветительской роли интеллигента, ответственность его за будущее поколение Нина Сергеевна отчетливо осознает²³.

Na „gołej ziemi” radzieckiej tylko determinacja nielicznych osób pokroju Niny gwarantuje trwałość uniwersalnych wartości moralnych oraz zachowanie ciągłości tradycji inteligentkiej.

Legeżyńska twierdzi, że bezdomność mogą także przełamywać lub „oswajać” – pamięć i wyobraźnia²⁴. Służbie pamięci właśnie podporządkowana jest twórczość Niny Siergiejewny. Pragnie ona za wszelką cenę zachować prawdziwe, niezafałszowane jak u Bilibina – będącego zbiorowym portretem pisarzy radzieckich²⁵ – wspomnienia o tragicznej przeszłości. Dlatego podejmuje trud

²¹ Wszystkie pojawiające się w utworze dzieci przychodzą na świat w cywilizacji więziennej, co najwyraźniej odzwierciedlają postaci dzieci urodzonych w obozie. Żadne z nich nie posiada domu, gdyż w „dużej zonie” nikt nie może im go stworzyć. Szerzej na temat semantyki obrazu dziecka u Czukowskiej piszę w artykule: *Obraz dziecka w utworach Lidii Czukowskiej „Sofia Pietrowna” i „Zanurzenie” oraz w opowieściach „Zamiana”, „Bilans wstępny”, „Długie pożegnania” i „Drugie życie” Jurija Trifonowa*, „Slavia Orientalis” 2006, tom LV, nr 1, s. 27–42.

²² Zob. Л. Маллер, ... *Чтобы найти братьев. Размышления о повестях Лидии Чуковской «Софья Петровна» и «Спуск под воду»*, „Литературное Обозрение” 1989, № 11, s. 77–78.

²³ Ibidem, s. 77.

²⁴ A. Legeżyńska, op. cit., s. 137.

²⁵ Na temat różnych postaw pisarzy radzieckich wobec rzeczywistości zob.: T. Klimowicz, *Obywatele Arkadii. Losy pisarzy rosyjskich po roku 1917*, Wrocław 1993; L. Suchanek, *Świadkowie, oskarżyciele, sprzymierzeńcy i obrońcy. O postawach pisarzy rosyjskich* [w:] L. Suchanek (red.), *Dać świadectwo prawdzie. Portrety współczesnych pisarzy rosyjskich*, Kraków 1996, s. 9–65. Klimowicz zwraca uwagę na charakterystyczne dla ówczesnych czasów zjawisko „podwójnego bytu”, zmuszającego najbardziej nawet niezłomnych twórców do pisania dzieł na zamówienie władz. Uczony przytacza słowa wdowy po Osipie Mandelsztamie, która stwierdza: „(...) podwójny byt jest absolutnym faktem naszej epoki i nikt tego nie uniknął. Tyle że inni tworzyli te ody w swoich mieszkaniach i daczach i otrzymywali za nie nagrody. O. M. zrobił zaś to ze sznurem na

zmagają z „wodami zapomnienia”. W procesie twórczym – akcie „zanurzenia” – przywołuje koszmary lat Wielkiego Terroru. Tytułowe zanurzenie stanowi metaforę walki bohaterki z niepamięcią i duchowym umieraniem.

Twórczość postrzegana jako moralny obowiązek – świadectwo prawdy – prowadzi do *katharsis*. Jest sposobem **zamieszkiwania** Niny. Za Szczukinem tak pojmowane pisarstwo można nazwać „спасительным кровом”²⁶, a zatem – prawdziwym Domem bohaterki, przestrzenią, która wyzwala ją duchowo, a zarazem wyznacza granice własnego mikrokosmosu znajdującego się w wyraźnej opozycji do wrogiego i absurdalnego świata „zewnątrznego”. Podobnie jak u Bułhakowa ściany tego Domu „(...) zostały zbudowane z utwierdzonych w powieści fundamentalnych zasad istnienia, z (...) aksjologii, z przeświadczenia, że „wszystko będzie jak należy, na tym trzyma się świat”. „Rzeczywistość strachu, fałszu, kłamstwa, obłudy, serwilizmu (...) znalazła się na zewnątrz”²⁷.

Andrzej Drawicz zwraca uwagę na fakt, iż postawiona grzbietem do góry książka, nabiera kształtów domu²⁸. Dla bohaterki Czukowskiej, tak jak dla autora *Mistrza i Małgorzaty*, Książka staje się ostatnią możliwą formą zakorzenienia (prawdziwego zamieszkiwania), „wyjściem ostatecznym”. Badacz konstatuje:

Skoro wszystkie, troskliwie urządzone moskiewskie domy nie mogą stać się Domem, bo podlegają brutalnym naciskom rzeczywistości zewnętrznej (...) – to wyjście musi się znaleźć w sferze pozarzeczywistej²⁹.

Dlatego też Nina Siergiejewna, przebywająca w przestrzeni bezdomności wyznaczonej przez „cudze domy” (moskiewskie mieszkanie, sanatorium, lasek), z których żaden nie może się stać Domem – znajduje schronienie w swej Książce – twórczości. Dom duchowy, wykreowany przez Ninę w jej utworach, koresponduje z obrazem Domu-Księgi, pojawiającym się w prozie Tadeusza Nowaka³⁰, którego bohater twierdzi: „Wedle mnie każdy chłopski dom przypomina księgę”³¹. Związek pomiędzy budowaniem i tworzeniem, domem i twórczością podkreślają dalsze słowa „Józefa Odludkiem zwanego”:

I tak moje dumanie po nocach nad księgą przybrało kształt domu. Bowiem księga prawdziwa, do której się wraca, przy której się odpoczywa, nad którą się rozmyśla nie tylko o pietruszcze, jest jak dom ludzki, w którym się mieszka codziennie³².

Jak słusznie zauważa Anette Julius, zamknięcie tragicznej przeszłości w słowa, nadanie jej imienia, konkretyzacja niewiadomego, czemu służyć mają także rozmowy z Bilibinem, wyzwala bohaterkę od sennych koszmarów

szyi... Achmatowa, kiedy zaciskano pętlę na szyi jej syna. Kto osądzi ich za te wiersze?!...”. Cytuję za: T. Klimowicz, op. cit., s. 79.

²⁶ Zob. В.Г. Щукин, *Спасительный кров...*, s. 101–116.

²⁷ A. Drawicz, *Michaiła Bułhakowa dom utracony – dom odzyskany* [w:] T. Dąbek-Wirgowa, A.Z. Makowiecki (red.), *Obraz domu w kulturach słowiańskich*, Warszawa 1997, s. 58.

²⁸ Zob. ibidem.

²⁹ Ibidem.

³⁰ Zob. D., Z. Benedyktowicz, *Dom w tradycji ludowej*, Wrocław 1992, s. 7.

³¹ T. Nowak, *Dwunastu*, Kraków 1974. Cytuję za: D., Z. Benedyktowicz, op. cit., s. 8.

³² Ibidem.

i umożliwi dalsze życie³³. Nina mogłaby więc za Bułhakowską Małgorzatą powtórzyć, że w książce „mieści się jej życie”.

Metaforyczna „woda”, w którą pogrąża się Nina, nabiera zatem cech wody życia, motywu często spotykanego w tradycji ludowej. Bohaterka ma nadzieję, że jej książka, stworzona dzięki „zanurzeniom”, będzie posiadać także moc dawania życia duchowego innym:

Книга была мною, замирием моего сердца, моей памятью, которая никому не видна (...), а станет бумагой, переплетом, книжкой новинкой и – если я бесстрашно буду совершать погружение – чьей-то новой душой. В эту душу проникнет, созидавая ее, Алешин голос и Катенькин плач (s. 105).

Nina Siergiejewna, jak każdy inteligent starej formacji, wierzy w twórczą moc Słowa, za którego pomocą daje wyraz świadomości swego smutnego dziedzictwa oraz przynależności do konkretnej wspólnoty, która powinna chronić o nim pamięć. Swe przesłanie pisarka kieruje do przyszłych pokoleń „braci”: „Я хочу найти братьев – не теперь, так в будущем. Все живое ищет братства, и я ищу его. Пишу книгу, чтобы найти братьев, – хотя бы там, в неизвестной дали” (s. 106).

Przyszłość zatem, na równi z poczuciem misji, określa kierunek życia Niny oraz jego cel: „А у меня Катюша осталась. Надо жить. Нет, не одна Катюша. Будущие братья, которым я все расскажу” (s. 135).

Wartości te wyznaczają zatem dla bohaterki mikropowieści *Zanurzenie* „nie-przestrzenne centrum aksjologiczne”³⁴, wokół którego wznosi ona swój Dom. Postać Niny jest dwudziestowieczną odmianą *homo domesticus*, której specyfika polega na kontynuowaniu przez nią tradycyjnego modelu budowania i zamieszkiwania, jednakże **poza** przestrzenią materialną. Tak jak jej odlegli przodkowie Nina rozpoczyna budowę Domu od ustalenia sfery świętej – środka, będącego punktem odniesienia całej egzystencji ludzkiej.

W kulturach pierwotnych symbolicznym wyrażeniem „środka”, umożliwiającym łączność z Bogiem oraz sferami rzeczywistości sakralnej (niebo – ziemia – podziemie)³⁵, było np. ognisko Hestii³⁶ czy święty słup³⁷. W zdesakralizowanej rzeczywistości XX wieku wiele się pod tym względem nie zmienia – „orientacja w świecie” jest niezbędna do stworzenia Domu. Brak centrum degraduje Dom-mikrokosmos do statusu „maszyny do mieszkania”³⁸ bądź przemienia w zniewalający i straszny antydom, o czym dobitnie przekonuje twórczość np. takich pisarzy, jak Bułhakow i Czukowska.

W totalitarnej rzeczywistości radzieckiej zadomowienie jest możliwe wyłącznie poza przestrzenią materialną, dzięki wierności symbolice „środka” – wybranej wartości nadrzędnej.

³³ Zob. A. Julius, *Lidija Čukovskaja. Leben und Werk*, München 1995, s. 138.

³⁴ A. Legeżyńska, op. cit., s. 19.

³⁵ Zob. D., Z. Benedyktowicz, op. cit., s. 23.

³⁶ O Hestii i ognisku domowym zob. np.: Z. Kubiak, *Mitologia Greków i Rzymian*, Warszawa 1997.

³⁷ Zob. M. Eliade, *Sacrum, mit, historia...*, s. 70–73.

³⁸ M. Eliade, *Świat, miasto, dom* [w:] *Okultyzm, czary, mody kulturalne. Eseje*, przeł. I. Kania, Kraków 1992, s. 27–34.

Taki „sposób bycia na ziemi” będzie charakterystyczny również dla bohaterów innych utworów rosyjskich XX wieku, np. powieści *Nocowała ongi chmurka złota* (*Ночевала тучка золотая*, 1981; publ. 1987) Anatolija Pristawkina czy eseju *Półtora pokoju* (*Полторы комнаты*, 1985) Josifa Brodskiego.

Резюме

Внепространственная модель проживания как альтернатива античеловеческой действительности тоталитарного государства – Л. Чуковская *Спуск под воду*

Каждый дом связан с конкретным материальным пространством, однако анализ русской литературы XX века приводит к выводу, что при неблагоприятных внешних обстоятельствах (действительность тоталитарного государства) человек вынужден перенести его в духовную сферу, отказываясь от его материального измерения. Проживание (понимаемое как суть человечности) героев русской литературы XX века может осуществляться только в ментальном Доме, являющемся единственным убежищем от нечеловеческой системы. Иллюстрацией этого тезиса является повесть *Спуск под воду* Л. Чуковской.

В произведении выразительно показано разделение пространства на враждебное и дружелюбное по отношению к главной героине. Круг отрицательно маркированного пространства намного шире и включает в себя прежде всего «общие места», то есть те, в которых Нина Сергеевна пребывает вместе с другими людьми: коммунальную квартиру, столовую и гостиную в санатории. Граница между враждебным и домашним, то есть своим, безопасным пространством – неустойчива и соответствует расслоению общества на врагов и «братьев». Именно те люди, которых встречает Нина, определяют то, что она чувствует себя в данном месте «как дома», или – как вне его. Безопасное и благоприятное место – заменитель Дома, при появлении чужих, немедленно теряет свои свойства, что выразительнее всего проявляется в образе Билибина. Пример Николая является доказательством того, что другие люди делают невозможным создание Дома в реальном пространстве. Настоящий покой обеспечивает Нине только духовный Дом, который героиня создает своим творчеством. Лишь там она может не опасаться фальши и предательства, поэтому он оказывается единственным настоящим убежищем.

В произведении Чуковской духовная сфера противопоставляется материальному пространству, в котором проживание в глубоком понимании этого термина – не возможно. Героиня осуществляет **внепространственную модель** проживания, так как в мире ориентированном «против человека» – это единственная возможность удовлетворить архетипическое желание обладать «собственным святым пространством». Психический Дом Нины Сергеевны возникает благодаря ее укоренению в пространстве универсальных ценностей, о котором свидетельствует в первую очередь ее творчество, посвященное службе правде и памяти.